Nr. 4. We Lwowie, Środa 15. Lutego 1882. Rok II.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:
Całorocznie z przesyłką pocztową 3 zł. — ct.
Półrocznie „ 1 „ 80 „
Ćwierćrocznie „ — „ 80 „
We Lwowie bez przesyłki:
Całorocznie 2 zł. 40 ct.,
Półrocznie 1 „ 20 „
Ćwierćrocznie — „ 60 „
Pojedynczy numer 10 ct., z przesyłką 12 ct.

Bióro Redakcyi i Administracyi: „Samorządu“ we Lwowie, Rynek L. 7. I. piętro.

SAMORZĄD

PISMO SPOŁECZNE

LITERACKO-NAUKOWE i EKONOMICZNO-HANDLOWE.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie: Administracya „Samorządu“, w Krakowie: Księgarnia D. E. Friedlaina i trafika A. Grigara, tudzież wszystkie urzędy pocztowe, księgarnie, agencye, kantory i t. p. w kraju i zagranicą. — Wszystkim (oczególnie Radom pow. i gm.), co naraz zamówią większą ilość exemplarzy, zalżamy cenę lub dajemy umówiony rabat.

Listy należy frankować. Reklamacye otwarte są wolne od opłaty. Rękopisów nie zwraca się.

Ogłoszenia jednorazowe obliczają się po 5 ct., kilkorazowe po 4 ct., reklamy w rubryce „Nadesłane“ po 10 ct. od miejsca objętości petitowego wiersza. Dołączenie do „Samorządu“ według umowy jak najtaniej.

Należytości za prenumeratę i ogłoszenia najlepiej nadsyłać przekazami pocztowymi: *Do Administracyi „Samorządu“ we Lwowie.*

Od Wydawnictwa.

**Wysoki Wydział krajowy uwiadomił okólnikiem z d. 27. grudnia 1881. l. 60869. wszystkie Wydziały powiatowe naszego kraju, iż pismo „Samorząd“ w dotychczasowym kierunku „*przeczynić się może znakomicie do wyświecenia kwestyi samorządu gmin, powiatów i kraju*“, dlatego zwrócił ich uwagę na znaczenie i cel naszego wydawnictwa „*z wezwaniem, aby.. nietylko same przyczyniły się do podtrzymania tego czasopisma, ale także i gminy do prenumeraty zachęciły.*“ — Spodziewamy się, że w spełnieniu rzeczonego polecenia Św. Wydziały powiatowe niebawem raczą donieść wszystkim gminom miejskim i wiejskim, tudzież obszarom dworskim o treści tego okólnika, zachęcając je zarazem do poparcia moralnego i materyalnego *Samorządu.*

Św. Zwierzchności gminne prosimy o śpieszne nadsyłanie prenumeraty wraz z zaległością za przeszłe ćwierćrocze, (*wszak daremnie nie zechcą brać pisma*), aby raz już stanowczo uregulować rachunek.

Nowi prenumeratorowie otrzymują bezzwłocznie wszystkie numera tegoroczne, zaś zeszłoroczne za dopłatą tylko 50 ct.

Rada państwa.

Wiedeń dnia 12. lutego.

(Sprawozdanie specyalnego korespondenta).

Po krótkiéj sesyi Delegacyj wspólnych rozpoczęły się w obu Izbach Rady państwa nader żywe rozprawy, traktujące np. w Izbie poselskiéj o podwyższeniu cła przywozowego i podatku konsumcyjnego od nafty. Koło polskie powodowało się przy głosowaniu za nałożeniem wysokiego podatku na naftę krajową mestety względami politycznymi, a nie ekonomicznymi. Korzystną dla wierzycieli będzie uchwalona właśnie ustawa o karaniu czynności udaremniających exekucyą jako „wyścpek“ aresztem do 2 lat.

Teraz przychodzi kolej na reformę ustawy przemysłowéj, która według wniosków hr. Belcrediego wymagałoby od przemysłowców dowodu uzdolnienia fachowego, zaprowadzała na modłę dawnych cechów przymusowe stowarzyszenia dla rzemiosł, regulowała jasno stosunek czeladzi i robotników do właścicieli przedsiębiorstw, i wprowadziła sądy rozjemcze dla rozstrzygania sporów między czeladnikami a majstrami. W ogóle są w tym projekcie trafne pomysły, niegną atoli one małym zmianom, jakich się rząd domaga, zapewne i Koło polskie nie pominie względów na właściwe stosunki Galicyi, na nasz przemysł małomiejski i domowy, na stosunki konfessyjne itp. Rząd zamierza równocześnie zaprowadzić t. zw. inspektorów przemysłowych, którym oddany będzie nadzór nad ścisłém wykonaniem ustawy przemysłowéj i opieka nad kształceniem i losem stanu rzemieślniczego. Niebawem wygotuje komisya poselskie projekt t. zw. Izb lekarskich, powołanych do baczenia na prawo, powagę i znaczenie stanu lekarskiego i do popierania spraw zdrowotnych. Każdy lekarz i chirurg, upoważniony do wykonania praktyki lekarskiéj w państwie, musi należeć do Izby lekarskiéj, uwiadamiać ją o każdorazowéj zmianie miejsca pobytu itp.

Odnośnie do liczby petycyj Rad powiatowych o zniżenie stopy procentowéj od zaległości podatkowych opiera się rząd redukcyi z $1\frac{1}{2}$ ct. na 1 ct. od 100 zł. dziennie, jakto proponował posel Jaworski, gdyż „to sprzeciwiałoby się regulaminowi uiszczenia podatków“. Wnet wejdzie na stół Izby deput. przedłożenie o pocztowych kasach oszczędności, w komisyi obiecał minister handlu poczynić wszelkie możliwe ułatwienia przy wnoszeniu wkładek, np. otwarcie Kas w święta i niedziele, oraz przyjmowanie wkładek niżéj 50 ct. Wczoraj właśnie wniosło Ministerstwo handlu projekt ustawy o uwolnieniu od opłat i ułatwieniach przy wymaywaniu mniejszych pozycyj z hipoteki, oraz bardzo potrzebną zmianę patentu o kramarstwie pokątném.

Jutro mają się rozpocząć obrady nad tegorocznym budżetem, którego wydatki ogólne wynoszą 462,530.619 zł., dochody 428,741. 972 zł., niedobór przeto czyni kwotę 33,785.679 zł. Na podstawie prowizorycznego budżetu wysygnowało już Ministerstwo rolnictwa na szkołę w Dublanach 7.000 zł., na leśną szkołę we Lwowie 5000 zł. na kurs gorzelniczy w Dublanach 1000 zł. Ankieta dla reformy szkół średnich, nie podejmie reorganizacyi całego planu gimnazyów, ale na podstawie kwestyonarza rządowego ma usunąć wadliwości w 30-letniéj praktyce dostrzeżonych Starostwa i magistraty miast rządzących się własnymi statutami odebrały instrukcye, aby nieostemplowane prośby od rodzin powolanych pod broń rezerwistów natychmiast przesyłano do komisyi wsparć we Wiedniu.

W końcu godzi mi się wyrazić ogólny żal Izby poselskiej z powodu śmierci posła Tyszkowskiego. Uroczysta panowała w olbrzymiéj sali cisza, gdy sędziwy prezes dr. Smolka rzekł między innemi: „My, którzyśmy bliżsi byli zmarłemu, ceniliśmy w nim wysoko prawość charakteru, siłę przekonań i wielką dobroczynność, którą pełnił szczególniej wobec ludu wiejskiego na rozległych posiadłościach swych w szczodrej mierze, ale zawsze skromnie i w ukryciu...“ Hołd Jego pamięci oddała Izba przez powstanie z miejsc i zapisanie tego boleśnego faktu w protokóle. Dr. X.

Reforma administracyi.

Po dość niefortunnéj próbie, jakiej obecne Ministerstwo autonomiczne w ubiegłym roku przez *t.* zw. kwestyonarz administracyjny w Sejmach doświadczyło, powołano właśnie specyalną „*komisyą dla zbadania obecnych urządzeń administracyjnych i zaprowadzenia oszczędności*“. Dość szczęśliwy skład tej komisyi, do któréj powołano kilku mężów, piastujących stanowiska autonomiczne lub znanych z najlepszych chęci i wytrawnych prac w politycznym zawodzie, powinien nam poręczać, że pod płaszczem reformy nie kryje się ani zamach na samorząd krajowy, ani też obciążenie takowego administracyjnymi obowiązkami bez dostarczenia należytych środków wykonania.

My mając li tylko dobro naszego kraju na oku, kraju ciężko przygnębionego podatkowością, domagamy się takiego uproszczenia administracyi, któréby nieco ulżyło ciężaru z wysoko opodatkowanych mieszkańców bez naruszenia swobód obywatelskich. Takie oszczędności w urzędach administracyjnych dałyby się z łatwością zaprowadzić, jeżeliby przełamało się panujący jeszcze w Austryi biórokratyzm i centralizacyą władz. I tak mamy do spraw administracyjnych cztery instancye: gminę, powiat, namiestnictwo, ministerstwo, a nad niemi jeszcze piątą w trybunale administracyjnym, — co podnosi znakomicie wydatki. Dwoistość władz autonomicznych i rządowych, spory o kompetencyą itp. powiększają tylko aparat biórokratyczny. Należałoby otóż Namiestnictwu oddać większą ilość spraw, które dziś w drodze instancyi lub prerogatywy podlegają Ministerstwu, — Sejmowi zaś krajowemu dać dostateczny zakres ustawodawczy i zagwarantować go przez odpowiedzialność rządu krajowego przed Sejmem tak, aby można bez obaw przystąpić do odpowiedniéj reformy dualizmu

Najłatwiej atoli przyjdzie rzeczonéj komisyi zreformować zarząd skarbowy, obejmujący olbrzymia ilość urzędników a pochłaniający kilka milionów zł. za to, że wymierza, pobiera i zarachowuje podatki. Uzyskane na tém oszczędności, obrócone na cele ekonomiczne, produktywne, przeniosłyby w bliskiéj przyszłości wielkie dla ogółu korzyści.

Sprawa rozwoju naszej autonomii w kraju, do któréj serca społeczeństwa naszego bić zawsze żywo powinny; zawisła przeważnie od kwestyi finansowéj. Budżet autonomiczny równa się w przychodach prawie zeru, wydatki pokrywa się dodatkami krajowymi od państwowych podatków. Zamiast prowizorycznego winien być Galicyi zapewnionym stały przychód na pokrycie wydatków autonomicznych, bo wtedy parcypowałaby nasza autonomia w ogólnem, ciągłem zwiększaniu dochodów z Galicyi na rzecz państwa. Bez téj autonomii finansowéj nie da się bezpośrednio przeprowadzić autonomia kraju, — dlatego w tym kierunku oczekujemy od komisyi administracyjnéj stanowczego kroku i dodatnich rezultatów pracy!...

Wydział krajowy.

Z dalszej czynności Rady Wydziału krajowego wymieniamy ważniejsze sprawy: Wydział odniósł się do Starostwa w Kołomyi o zarządzenie środków przymusowych przeciw gminie m. Kołomyi, wzbraniającéj się wprowadzić prestacye drogowe; — zaś dwukrotnie do Namiestnictwa z przedstawieniem, że w moc rozporządzenia ministeryalnego obowiązany jest zarząd budowy kolei Transwersalnéj korespondować po polsku z władzami krajowemi i stronami w kraju, oraz umieszczać krajowców przy budowie téj kolei. Petycyą Akademii umiejętności w Krakowie o utrzymanie kursu wozu pocztowego między Starym Sączem a Szczawnicą udzielono Namiestnictwu z poparciem. Uczyniono przedstawienie do jen. dyrekcyi kolei Karola Ludwika co do wygórowanych żądań, stawianych z powodu zamierzonego przedłużenia toru kolejowego pod Krakowem do miasta Podgórza, tudzież (w myśl uchwały Sejmu z 11/X 1881.) w przedmiocie ustanowienia stacyi kolejowéj w Szurwańcy. Przyjęto do wiadomości: a) oświadczenie szefa departamentu komunikacyi krajowych w sprawie kolei Sokalskiéj, b) odpowiedź

JÓZEF TYSZKOWSKI.

(WSPOMNIENIE POŚMIERTNE).

Dnia 2. bm. zmarł po długich cierpieniach w majątku swym w Huwnikach pow. dobromilskiego poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, Tyszkowski, licząc 55 lat życia prawdziwie zasużonego. Pochodził on z rodziny szlacheckiéj, ruskiéj, osiadłéj w ziemi sanockiéj, był synem Wincentego i Wiktoryi z Giebułtowskich, obywateli nadawczyni zamożnych, którzy obok wykwintnego wychowania wszczepiali w swe dzieci uczucie miłości Ojczyzny. Już w młodocianym wieku rwał się śp. Józef do czynu na polu walki narodowéj, lecz doznawszy boleśnego zawodu oddał się cichéj pracy jako rolnik na ojczystéj skibie. Magnat bezżenny, prowadzący słynny na całą okolicę dwór w Rybotyczach z własną kapelą, strzelcami i rezydentami, był dla wieśniaków prawdziwym ojcem i chronił ich przed wywłaszczeniem lichwiarzy. Za to wielbił go lud wysoko i wybierał ciągle przez 12 lat do Sejmu, a w r. 1879. do Rady państwa z okręgu wyborczego Dobromil-Przemyśl-Mościska. Każde przemówienie w Sejmie zmarłego posła tchnęło prawdziwą miłością ludu i odznaczało się nieswykłą zwięzłością. Niejednokrotnie dawał pochop do ważnych wniosków i projektów, których zacięcie broniło, np. uregulowania szkolnych i kościelnych spraw konkurencyjnych, zaprowadzenia sądów pokoju, uwolnienia włościan od podatku spadkowego i opłat notaryalnych przy spisywaniu aktów spadkowych. Łabędziem niejako jego śpiewem był postawiony w Kole polskiém Rady państwa wniosek, dążący do równouprawnienia języka polskiego na Szląsku.

W życiu autonomicznem brał nieustannie udział i jako prezes Rady powiatowéj w Dobromilu popierał środki postępu ekonomicznego, należał do założycieli konsorcyum kolei Łupkowskiéj, dbał o poprawę dróg w powiecie, również jak w Sejmie domagał się zmiany ustawy drogowéj. Mając w swych rozległych dobrach wielkie dochody z propinacyi, nietylko się nie sprzeciwiał w Sejmie usunięcia tego przywileju, ale i sam przemawiał za stanowczym wykupem propinacyjnego prawa. Podobnież dopominał się tu usilnie o zaradzenie lichwie, gniotącéj stan włościański. Zwolennik federacyjnych dążności posiadał zdrowe zdacie, oparte na praktyce życia i znajomości naszych stosunków. Postać to szlachcica w pięknem znaczeniu tego słowa, charakter prawdziwie rycerski i nieugięty. W każdéj wsi jego majętności znajdziesz należycie wyposażoną i wybudowaną szkółkę, a stosunek dworu z gminą patryarchalny. Gorąco przywiązany do tradycyj narodowych, uczyny i hojny dla współbraci, odznaczał się zawsze prawością i samodzielnością umysłu.

Skutkiem wady sercowéj doznał w ostatnich latach długich a nadzwyczaj dotkliwych cierpień, które znosił z niepospolitém męstwem, będąc przytomnym niemal do ostatniéj chwili. Wieść o śmierci zacnego Tyszkowskiego przejęła nasz kraj głębokim żalem, bo żywot jego cały był poświęcony gorliwcj i skutecznéj pracy obywatelskiéj. Najboleśniej zapłakali nad trumną swego dobroczyńcy skromni wieśniacy, co go serdecznie i wiernie kochali. Na pogrzebie (4. bm.) w Huwnikach, zgromadziły się wszystkie stany z bliska i zdaleka, przybył i p. Marszałek dr. Zyblikiewicz, a nad mogiłą zgasłego przemówił rzewnemi słowy p. J. Nowosielecki, członek Rady pow. dobromilskiéj i obywatel ziemski, stawiając śp. Józefa jako wzór cnotliwego i zasłużonego syna naszéj ziemi. Cześć więc zacnej Jego pamięci!... *Mat.*

DOLINIANA.

„*Omne trinum perfectum*“*) Przysłowie to, sięgające prawdopodobnie czasów rzymskiego tryumwiratu, musiało się często sprawdzać w codziennem życiu, jeżeli po upływie 20 wieków dotąd jeszcze jest używaném. Jakby na urągowisko tak starej prawdy, nasze trójki w Dolinie wcale nie dopisują; mamy bowiem 3 naczelników różnych urzędów, 3 księży, 3 sekretarzy, 3 kasyerów, 3 lekarzy, a każda z nich, jeżeli nie w całości, to w przeważnéj części, przedstawia odwrotną stronę przysłowia i nie ma nawet téj zasługi, by jako „trójka hultajska“ mogła być na scenie przedstawioną. Z piérwszéj trójki jeden strzela... okólnikami, drugi poświuje, a trzeci utyka, ale tylko na... nogę. Socyaliści-klusownicy, w odwet za urządzane obławy, polują bez nagónki na zajęcy z lepszym skutkiem. W powiecie jeden przewyższył wszystkich wzrostem, a drudzy silą się nadaremnie swą niską figurę podnieść. Z téj różnicy wielkości powstaje zamęt i nieporadność: w sądzie dym ofiarny z tytoniu po krużgankach rywalizuje o lepsze z kraterem kominu na bani, a w mieście chłopcy z dziewczętami razem złączeni uczą się zawczasu w szkole elementarnych pojęć rajskich rozkoszy szukać w zbliżeniu się dwojga płci. O trójce kapłańskiéj tyle jest pewnem, że ludzi nie rodzą się bez chrztu, nie umierają bez pogrzebu, — tylko często zawierają śluby małżeńskie bez interwencyi kościoła, tak na wskróś po cywilnemu. W trójce sekretarzy jeden odznacza się potężną łysiną, przezce ogromną swoją powagą robi konkurencyą swemu szefowi, drugi mota ciągle na nos, a że ma ten organ powonienia garbaty, zsuwa się z niego wszystko na papier w kształcie dość udatnych karykatur, i choć nie zawsze dowcipnych, ale uszczypliwych satyrek, — a trzeci choć głuchy i ślepy wmawia, że jeszcze daleko widzi, co mu się (nawiasem powiedziawszy) często nie udaje. Kasyer jeden, zajęty zgłębianiem potrzeby służalstwa, przelicza się w pięćdziesiątkach, drugi przerachował się w intrygach, tak jak jego wspólnicy do tartaku na nim, — a trzeci podlewany surowicą przerósł sam siebie. Piątą trójkę stanowią lekarze, z tych jeden chciwy, lecz nie sławy, — drugi łaknący, lecz nie wody, — a trzeci leczy kobiety elektryką, działającą na żeński organizm bez względu, że u płci nadobnéj jest dosyć nagromadzonego materyału palnego, a w razie explozyi on pierwszy padłby jej... ofiarą! Do szóstéj trójki braknie nam trzeciego inspektora, a wtedy nie wątpię, że przysłowie

*) Każda trójka jest doskonała.

Namiestnictwa, iż kierownictwo budowy kolei państwowéj nie jest samoistną c. k. władzą, ani takimże urzędem ani zakładem przemysłowym, lecz organem technicznym z ramienia Ministerstwa handlu do trasy wydelegowanym, że przeto powołane rozporządzenie ministr. o języku urzędowym nie stosuje się do tego kierownictwa. Petycyą sejmową maszynistów gal. kolei żelaznych o zmianę ich statutów emerytalnych udzielono Namiestnictwu do urzędowego użytku. Odniesiono się do Rządu w przedmiocie dalszego i trwałego kursowania pociągów lokalnych na przestrzenie Tarnów-Kraków. Urządzono w dorzeczu górnego Dniestru 10 stacyj wodoskazowych (na Dniestrze, Strwiążu, Tyśmienicy i Bystrzycy), a to w Żurawnie, Zaleścach, Brzezinie, Kołodrubach, Kornalowicach, Biskowicach, Michałowicach, Tyrawie, Staremimeście i Chyrowie, a nadto 8 stacyj meteorologicznych w Turce, Łomnie, Staremmieście, Ustrzykach dolnych, Komarnie, Podmanasterku, Chyrowie i Ławrowie. Niezałatwioną petycyą sejm. gmin Wola dalsza i Smolarzyny o regulacyą rzeki Wisłoka udzielono Namiestnictwu z prośbą zarządzenia pertraktacyj z interesowanemi stronami w celu zawiązania spółki wodnéj. — Wreszcie w dziale spraw drogowych załatwiono 55 rekursów. — W departamencie sanitarnym: zniżono od 1/X 1881. opłatę za chore dzieci leczone w szpitalu ś. Zofii we Lwowie i ś. Łukasza w Krakowie na 50 ct., oraz taxę kuracyjną w szpitalu nowosądeckim z 60 na 54 ct. za dorosłych chorych; przyjęto do wiadomości zapis śp. Stef. Hołyńskiéj z trzecią częścią swego majątku na zakupienie gruntu pod budowę szpitala dla nieuleczalnych chorych w Krakowie, tudzież zamknięcie rachunków szpitala kraj. we Lwowie za r. 1880 (uzyskano 22.776 zł. na preliminowanéj kwocie) i zakładu w Kulparkowie (uzysk. 2.527 zł.); stabilizowano po rocznej prowizoryczn éj służbie dr. Plucińskiego jako prymaryusza, a dr. Laskiewicza jako sekundaryusza w zakładzie kulparkowskim; zatwierdzono budżety na r. 1882. szpitali: w Białéj, Bochni, Podhajcach, Przemyślu, Tarnowie, Zaleszczykach i Złoczowie. — Wydział kraj. oświadczył się za przeniesieniem gminy Jelny, Baranówki itd. z okręgu Rady powiatowéj Nisko do Łańcuta, gminy Dołhomościsk z Gródka do Mościsk, gm. Wiszenki z Jaworowa do Gródka, gm. Krzeszowy z Kossowa do Kołomyi. Zezwolono na wyextabulowanie kraj. pożyczki 150 zł. z hipot. dóbr Pleśny i Rychwald, a 400 zł. z dóbr Janowic. Udzielono: gminie m. Rzeszowa bezpr. pożyczki na budowę koszar dla obrony kraj. 20.000 zł., Radzie powiatowéj w Nisku 4% pożycz. 24.000 na budowę dróg gminnych, pogorzelcom gminy Sniicza (pow. Rzeszów) 200 zł. zapomogi, Radzie pow. we Lwowie 4% pożyczki 10.000 zł. spłacalnej w 10 latach ratami, — odmówiono zaś gminie m. Żółkwi pożyczki na spłacenie długów zaciągniętych na budowę koszar. Uchwalono: wstawić się do Rządu o zmianę okręgów w pasie granicznym pow. łańcuckiego i kolbuszowskiego w celu ułatwienia przy wydawaniu paszportów dla bydła, oświadczyć się przeciw przeniesieniu Starostwa i Rady pow. z Pilzna do Dębicy, i sądu pow. z Mikołajowa do Rozdołu.

Sprawy powiatów, gmin i obszarów dworskich.

Dory. Cesarz udzielił z prywatnej swej szkatuły zapomogi *gminom:* Łubno w pow. brzozowskim 80 zł. na restauracyą cerkwi, Nowosiółki i Duszowce w pow. przemyskim po 100 zł. na budowę szkoły, Zagóreczko w pow. bóbreckim 200 zł. na budowę cerkwi i szkoły, Bobiatyn w pow. sokalskim 200 zł. na budowę szkoły, Toporów w pow. brodzkim 100 zł. na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

Wybór uzupełniający 4 członków *Rady powiatowej* w Myślenicach z większych posiadłości, 2 członków Rady p. w Krośnie z mniejszych posiadłości i 1. członka R. p. w Bochni z grupy miast, rozpisano na d. 13. marca b. r.

Wydział krajowy dał Towarzystwu *Rodzina* 200 zł. subwencyi na urządzenie oddziałów po kraju. — Dalej postanowił nie zarządzać udziału zakładów krajowych w tryesteńskiéj wystawie, do czego zachęcić go starała się lwowska Izba handlowa. Przed niedawna odbyły się w Wydziale kraj. obrady powołanych do tego rzeczoznawców nad wypracowanym przez referenta statutem dla *Banku krajowego*, który po wprowadzeniu zaproponowanych kilku zmian będzie przedłożony Ministerstwu, — ostatecznie zajmie się tą sprawą tegoroczny Sejm na sesyi, która w maju br. przypadnie.

Z gminy wiejskiej na krańcu Galicyi otrzymaliśmy od bardzo poważnej osobistości następujący list: „Pochwalamy najzupełniéj wydawnictwo gazety dla gminnych wiadomości p. t. *Samorząd*“, gdyż można będzie w nim omawiać sprawy, przez inne dzienniki pomijane, które mogą dla zdrowych myśli błogie wydać owoce. — Ciekawiśmy, co z tyle omawianej kwestyi dualizmu administracyjnego wyniknie za korzyść dla kraju? Trzebaby koniecznie przedewszystkiém starać się o usunięcie biedy i niedostatku w kraju, a że to niewątpliwie powoli dziać się może, potrzeba ukochać swoje ziemię, pracować na niej szczerze i nie zrazić się pod żadnym warunkiem tem, że ona niezawsze dobrze rodzi, że robotnik drogi, i leniwy do pracy, że podatki wysokie, że stosunki wymagają należenia do różnych towarzystw w miejscu i po za tem, jeżdżenia na tyle posiedzeń i zebrań tracąc czas i pieniądze. Nie ma co narzekać, lecz wytrwać, bo wtenczas tylko spełnimy nasze tu posłannictwo, jeżeli ciężko a szczerze będziemy pracować. Przypatrzmy się np. Niemcom, oni mało dbają na wydatki weselne, chrzcin, imienin, świąt itp., jak u nas, ich ubior mniej kosztuje, edukacya dzieci tańsza, ich żony są wzorowe gospodynie, a razem z mężami i dziećmi wszystko prowadzą, czego u nas mało przykładów. Znałem jednego dziedzica wsi w Niemczech, który mając mało ziemi doprowadził dochody swoje do tej perfekcyi, iż kupił niezadługo drugi folwark; ale nie pozwolił on z swojej wsi chłopowi żadnemu wywozić na jarmark np. słomy, siana, zboża, trzody, drobiu, bo sam te przedmioty potrosze zakupował, a podkarmiwszy sprzedawał je drożej albo przybyłym kupcom, albo sam pojechał z towarami na targ podczas droższego czasu i lepiej spieniężył. Czy czegoś podobnego nie możnaby i u nas robić? Lecz my mamy dużo fałszywéj ambicyi, stąd biedujemy.— Autonomia nasza nie wyglądałaby tak źle, gdybyśmy starali się odpowiednio ją poprawić w praktycznem zastosowaniu, i tak: gdzie potrzeba posterunku żandarmeryi dla większego porządku (instytucya to bardzo pożądana), domagać się tego na Radach gminnych i powiatowych, na publicznych wiecach itp; są złe drogi, starać się ująć sobie wójta, odezwać się w powiecie, bo starostowie często nagabywani ustępują, znajduje się we wsi dobry wójt, należy go przedstawić prezesowi pow. i staroście, aby otrzymał za to uznanie i pochwałę, przez co obudzi się w nim poczucie godności, będzie więcej dbał o porządek. Mam przykład, że pewien wójt sprawował przez 18 lat swój urząd nieprzerwanie i uczciwie, gdy się paliło we wsi, on dzielnie ratował całą wieś, i pańskie i gminne budynki od szkody ochronił, przez co wpadł w chorobę, i choć o jego czynie byby doniesienia w starostwie, nie udzielono mu zasłużonego uznania, tak że później nieprzyjaciele z niego się śmiali!... Naczelnicy władz autonomicznych i rządowych (prezesowie Rad pow. i starostowie) tudzież ich zastępcy, obejmując urząd niech poznają swoich ludzi, niech często i w każdej porze roku przejeżdżając się po powiatach dla zaznajomienia z miejscowemi potrzebami, niech dobrą radą nakłaniają obszary dworskie, gminy małomiasteczkowe i wiejskie do wypełniania przepisów, czuwają nad żandarmeryą, niech chwalą, ganią, doradzają, grożą itp., a może być lepiej: wtedy i drogi będą lepsze, dochody i rozchody w gminach porządniej prowadzone, dozory ściślejsze itp. Wieśniak ma respekt przed c. k. urzędnikiem, a więc trzeba niekiedy go odwiedzić, nakazać, skontrować, pouczyć, pochwalić, życzenia wysłuchać, — a wiele się poprawi złego na tej drodze! Ale tu działajmy z wytrwałością i pracą, przeprowadzajmy rzecz więcej praktycznie, a skutek niewątpliwy, co „Daj Boże!“

Bochnia. *Wybór posła* do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego Bochnia-Wieliczka-Brzesko będzie tu przeprowadzony d. 28. bm. P. Anastazy Meysner, prezes Rady pow. i delegat komitetu centr. zwołuje (na 18. bm. o 11. godz. przed połud.) wyborców celem porozumienia się co do kandydata na miejsce śp. Wł. Pęgowskiego na przedwyborcze posiedzenie w sali Rady powiatowéj.

Brody. Cesarz zatwierdził *wybór* właścicieli dóbr: p. Oktawa Sali na Prezesa, a p. Władysława Gniewosza na zastępcę Prezesa Rady powiatowéj.

Drohobycz. *Wydział powiatowy* ogłasza konkurs na prow. posadę inżyniera i lustratora majątków gminnych w jednéj osobie, z roczną pensyą 1000 zł.

Gorlice. *Rada miejska* uchwaliła 31. stycznia jednogłośnie nadać p. Wład. hr. Badeniemu, członkowi Wydziału krajowego, w wdzięcznem uznaniu opieki jego i gorących starań o dobro miasta Gorlic przy wymierzaniu kierunku kolei Transwersalnéj, obywatelstwo honorowe. Deputacya reprezentantów Rady uda się osobiście do Lwowa celem wręczenia dyplomu.

Kołomyja. *Rada powiatowa* uchwaliła na ostatniém posiedzeniu obsadzić posadę weterynarza pow. z wynagrodzeniem 300 zł. Wobec zamknięcia granicy od wschodu i potrzeby większego chowu bydła, powinny wszystkie Rady pow. postarać się o weterynarzy, którzyby objeżdżając powiaty zaznajamiali lud wiejski z głównemi zasadami leczenia bydła.

Kraków. *Rada miejska* uporała się z tegorocznym budżetem, wykazującym dochodu 526.530 zł., wydatków 523.493 zł., a więc przewyżki 3.037 zł. P. prezydent dr. Weigel zdawał sprawę z podjętych w Wiedniu rokowań, a mianowicie względem spiesznego otwarcia sądu obwod. w Wadowicach, oraz zamkniętego teatru krak. i połączenia kolei Transwersalnej z Krakowem przez Oświęcim, Kęty i Andrychów. Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi uporządkowania archiwum miejskiego, uchwaliła znieść dotychczasowe jarmarki dwutygodniowe i za pośrednictwem specyalnéj ankiety podnieść jarmarki na towary i produkta, tudzież na bydło i konie; wreszcie postanowiła urządzić biuro statystyczne miejskie, przeznaczając na ten cel kwotę 2.200 zł. na 3 lata.

Kraków *Rada powiatowa* nabyła na własność dom przy ulicy gołębiej, gdzie też z dniem 1. lipca br. nastąpi otwarcie biór Rady pow.

Lwów. *Rada miejska* zebrała się trzy razy w ostatnich czasach dla załatwienia zalegających od półroku spraw, lecz mało co załatwiła. Plany tramwayu odesłano po 3-godzinnéj dyskusyi do osobnej komisyi mięszanéj dla zbadania sprawy pod względem prawniczym i technicznym. Rada wybrała p. Alsnera członkiem deputacyi do Wiednia w sprawie kolei żelaznéj Lwów-Żółkiew-Rawa. Celem unormowania koncesyj na zarobkowość szynkarską i zmniejszenia ich liczby w obrębie miasta (mamy tu szynków 373 wraz z kawiarniami, restauracyami itd.), powzięto uchwałę, aby w tym roku nie dawać żadnéj nowéj koncesyi, w przyszłości zaś tylko połowę koncesyj, które wygasły, — daléj wezwać Dyrekcyą policyi do ścisłego czuwania nad t. zw. godziną policyjną, nad licencyami na muzykę itp. — Magistrat ogłasza konkurs na 3 posady koncypientów „na czas potrzeby“, z wynagrodzeniem miesięczném 30 do 50 zł., ale o obsadzeniu naczelnika biura statystycznego i archiwaryusza miejskiego jakoś nie słychać! Dnia 30 bm. odbędzie się tu ogólna konskrypcya nietylko koni i zwierząt jucznych, ale i podwód i wozów, znajdujących się w obrębie miasta Lwowa, które w wypadku mobilizacyi użyte być mogą do celów wojskowych.

Manasterzyska. *W Radzie gminnéj* postawił swego czasu radny p. S. Ch. wniosek, aby Zwierzchność gm. jako władza autonomiczna nie przyjmowała podań od stron w żargonie niemiecko-żydowskim, tylko w polskim lub ruskim języku pisanych, gdyż nie wszyscy radni mówią tym żargonem, dlatego trzebaby osobnego tłumacza opłacać. Rada jednogłośnie uchwaliła ten wniosek, wszelako ck. starostwo w Buczaczu zniosło tę uchwałę na podstawie §. 105. ust. gm. jako sprzeciwiającą się istniejącym w tym względzie przepisom i zakazało najwyraźniej wykonania téjże! — Cóż na to c. k. Namiestnictwo?

Mielec. *Rada gminna* zajmowała się w ubiegłym roku gorąco sprawą założyć się mających ksiąg hipotecznych dla miasta Mielca. Po zasięgniętej od komisarza hipotecznego wiadomości, że Rząd przychylić się gotów do przeprowadzenia reambulacyi w mieście i założenia ksiąg hipot. pod warunkiem, jeżeli gmina przyczyni się do ponoszenia kosztów reambulacyjnych, — uchwaliła Rada udzielić z kasy gm. 80 zł. pod zastrzeżeniem, iż w r. 1881. reambulacya ukończoną a księgi hipot. rozpoczęte zostaną. Do przeprowadzenia reklamacyj przeciw pomiarom, pomyłkom i klasowaniu oszacowań własności upoważniono p. B., b. referenta komisyi szacunkowej, koszta zaś pokryto w ²/₃ częściach z kasy katol., gmina wyznaniowa izrael. została do ¹/₃ części obowiązaną. Zwierzchność gminna prowadziła w r. 1881. pobór opłaty od trunków spirytusowych i araków w własnym zarządzie. Rada gm. wysłała deputacyą z 3 radnych do posła p. Sławińskiego, aby mu imieniem miasta złożyć serdeczne podziękowanie za trudy i staranne zabiegi dla Mielca wyświadczone (wyjednał w Sejmie ustawę na pobór opłaty od trunków niepropinacyjnych. P. R.)

Mościska. *Rada powiatowa* odbyła 7. bm. plenarne posiedzenie pod przewodnictwem p. prezesa Z. Zukra i w obecności 20 radnych, składających się przeważnie z ludzi inteligentnych, obywateli większych posiadłości, co od zaprowadzenia autonomii w pracach parlamentarnych udział biorą. Trzymający pióro był sekretarz p. L. Tinz, ze strony Rządu funkcyonował osobiście p. starosta z ujmującą gładkością w postępowaniu, to też tok spraw porządku dziennego przy wyczerpującem przedstawieniu przez referentów stanu rzeczy rozwijał się bez żmudnych wyjaśnień i interpelacyj z taktem i powagą. P. Prezes wyłuszczył dotychczasową czynność Wydziału pow. w każdym dziale własnego zakresu działania, wyczerpaną przeważnie w uporządkowaniu majątków gminnych i komunikacyi na drogach, o czém już dwukrotnie w z. r. wyraził się chlubnie Wydział krajowy. Następnie uchwaliła Rada nowy kierunek drogi gminnéj z Rustweczka do Pakości, przyjęła na fundusz powiatowy wybudowaną własnym kosztem część drogi gm. z Krysowic do Krukienic na przestrzeni 6 kilom. i 600 metr.; zatwierdziła nader korzystną dla miasta uchwałę gm. Mościsk co do sprzedaży realności miejskiej na rzecz zakonu OO. Redemptorystów za 12.000 zł. i względem wydzierżawienia z wolnéj ręki na jeden rok 10 placów pod budki kramarskie za czynsz 600 zł., daléj uchwałę Rady gm. Milczyc z fundacyą na wybudowanie i wyposażenie szkoły ludowéj, Sądowej wiszni na pobór 25% dodatku konsumcyjnego od napojów spirytusowych. Rada przyjęła na r. 1882. preliminarz powiatowy, przeznaczając 1.849 zł. na utrzymanie służby pow. (tu wchodzi 15% datek emerytalny corocznie od płac urzędników pobierany), 4382 zł. na administracyą powiatu (lokal, wydatki kancelaryjne na cele oświaty itp.) 4.556 zł. na konserwacyą 18½ kilometra dróg pow., na subwencyonowanie dróg gm. i na utrzymanie dozorców drogowych, zaś 7.250 zł. na dalszą budowę dróg pow., w końcu 1.671 zł. jako zwrot raty na umorzenie 24.000 zł. pożyczki, zaciągniętéj na 25 lat. Budżet przedstawia ogólną sumę 19.688 zł. Na pokrycie wydatków uchwalono dodatek do podatku w ilości 9% na cele Rady pow., a 4% na cele szkolne, ponieważ przychód kasy pow. wynosi 13.335 zł. a suma niedoboru 6353 zł. Powzięto uchwałę, iż po ukończeniu budowy drogi pow. do granicy samborskiego powiatu, zająć się ma Wydział pow. wytrasowaniem drogi z Sądowéj wiszni do granicy powiatu rudeckiego; wreszcie przekazano Wydziałowi do możliwego uwzględnienia wniosek referenta hr. Cetnera, aby na ofiary warszawskiéj katastrofy wyznaczyć datek 20 zł.

Myślenice. W myśl uchwał *Wydziału i Rady pow.*, zatwierdzonych reskryptem Wydziału krajowego, zostanie tu założoną „powiatowa Kasa oszczędności“ na podstawie zatwierdzonych przez Namiestnictwo statutów. Z powodu jednak potrzebnego dla kasy przeistoczenia lokalu, które teraz w zimie wykonać się nie da, otwarcie nastąpi 1. maja br. — W *Czasie* nr. 25. donosi p. Czesław hr. Lasocki, że z powodu zatwierdzenia przez Radę pow. opustu propinatorom myślenickim (za lata 1880-2 kwoty 1250 zł.) wbrew jego sprzeciwianiu się, złożył wraz z 3 innymi radcami mandat. (Prosimy o bliższe wyjaśnienie! P. R.)

Podhajce. Na tamtejszy Wydział i Radę pow. dochodzą nas ustawiczne skargi, tak że już niepodobna o nich przemilczeć. Wydział np. wstawił w budżet dla inspektora pow., którzyby miał nadzór i nad drogami gm 600 zł.; na cele drogowe położył u jednéj pozycyi 1.152 zł., a w drugiej 5.500 zł. (pierwej było wszystkiego 5000 zł., z czego opłacało się inżyniera i drożników). Droga pow. z Podhajec do Halicza nie jest jeszcze ukończona, a ta, którą doprowadzono poza wieś Meduchy, jest złą a pochłonęła 30.000 zł. Wbrew ustawie nie był preliminarz budżetu na widok wystawionym. Na pełnéj Radzie 28. z. m. przeparto uchwałę, aby na utrzymanie jednego ucznia w Internacie ruskim xx. Zmartwychwstańców utworzyć roczne stypendyum 300 zł. Może to być zacnem, ale jest beztaktownem; niepotrzebnie wywołało się w łonie Rady i w prasie ruskiej silną opozycyą przeciw tej uchwale, co drażni współobywateli. Mniéj zdałoby się tam fałszywéj ambicyi a więcéj wyrozumiałości i taktu!

Przemyśl. *Rada miejska* zajmowała się na ostatniém posiedzeniu sprawą budowy koszar miejskich; tym celem postanowiła przyjąć ofiarowaną gminie przez Wydział krajowy bezprocentową, w 12 latach spłacalną pożyczkę, a mianowicie w r. 1882 w kwocie 15.000 zł., w r. 1883. 10.000 zł., razem 25.000 zł. i upoważnić Zwierzchność gm. do zawarcia aktu notaryalnego.

Przemyślany. *Sprawozdanie z czynności Rady powiatowéj za r. 1880. i 1881.* Z przedłożonych w obydwu ostatnich latach uchwał Rad gminnych w ilości 33, wymagających wyższego zatwierdzenia tylko w 4 wypadkach odmówiono zatwierdzenia. Kas pożyczkowych istnieje w powiecie 10 i takowe Wydział pow. przez lustrowanie nadzoruje. Co do sprawowania władzy dyscyplinarnej nad członkami Zwierzchności gminnych, wydano 40 orzeczeń karnych, skazujących naczelników gminnych na grzywnę od 1—10 zł., głównie za spóźnione przedkładanie budżetów i za zaniedbywanie dróg gminnych, a po części także za niedopełnienie rozporządzeń Wydziału pow. Orzeczeń, skazujących naczelników gmin lub ich zastępców na zwrot kosztów komisyjnych, różnemi dochodzeniami spowodowanych, było 16. W tym okresie czasu nie było żadnych rekursów przeciw uchwałom Rad gm., ani wypadku mianowania zastępców dla gmin. W przedmiocie sprawowania przez Zwierzchności gm. policyi miejscowej w myśl §. 27. u. g. było bardzo wiele wypadków zarządzeń i pouczeń, przyznać atoli należy, że takowe po największej części odnosiły pożądany

---

byłoby choć w ⅙ zrehabilitowaném, iż każda trójka jest doskonałością. Zawistny bowiem los nie obdarzył naszego grodu solodajnego inspektorem szkolnym, a zatém wszystkie nasze trójki szwankują.

Dla zapobieżenia téj anomalii wpadło kilka wybitnych osobistości, celujących niezwykłą szczerością, prawością, prawdziwie męskim charakterem, honorem, poczuciem godności osobistéj i trzeźwością, na myśl świetną, aby na zasadach rzeczypospolitéj Babińskiej ukonstytuować się w *czwórkę*, a jest ona tak dobraną, że żaden fakultet medyczny, ani Izba notaryalna, ani c. k. *Steueramt* nie byłby wstanie doskonalszych okazów dostarczyć, nawet w razie wysokiéj nagrody. Czwórka wspomniana, w któréj z dwóch licowych jeden jest fuchs, drugi deresz, a z dyszlowych jeden rap (czarny), drugi płowy czyli bury, chociaż nie wyszczególnia się równością maści — pod względem usposobień, humoru, nawyczek i charakteru, chociaż każdy exemplarz z osobna celuje odrębnymi przymiotami, — wzięta razem tworzy zbiorowisko wszystkich cnót a tém samem tak harmonijny kwartet, że zmusza resztę uprawnionych do życia towarzyskiego obywateli udać się na wszystkie jarmarki, aby zamiast zdyskredytowanego szydła łączyć same czwórki, które chociaż nie będą tak doskonałe, jak już istniejące, zawsze przyczynią się do tego, że doskonałość trójki zostanie zakwestyonowaną.

POEZYA i GŁÓD.

Ida była poetką... *Tytus* literatem,
Dla obojga świat natchnień był jedynym światem,
I dusze ich... myśl jedna... ożywiała tylko,
Aby życie ich było... jedną marzeń chwilką.
Miłość swą w sielankowe ustroili szaty;
Był tam i śpiew słowika i poezyi kwiaty,
A częstymi świadkami ich wieszczej narady
Było... niebo gwiaździste... albo księżyc blady.
Tak płynęło ich życie w zaobłocznej sferze,
Mieli słońce na obiad, księżyc na wieczerzę,
Lecz prędko... miał się rozchwiać sen młodości złoty,
Bo wychudłym ich piersiom... groziły suchoty.
Wtedy *Ida* owiana poetycznym szałem
Chciała ziemską niedolę zwalczać ideałem,
Na papier łzą zwilżony sypiąc setne rymy,
Pragnęła zyskać miano nowej „Deotymy“.
Raz pewien realista.., wygłosił myśl pustą,
By *Ida* skosztowała... *schab* z młodą kapustą;
Wieszczka zbladła... wnet marzeń pierzchły obrazy,
I szepce z nieśmiałością... „wolałabym *zrazy*..“

Idzie wianek mirtowy do ślubu spowito,
Słodkie węzły hymenu przyjęła ze łzami, —
A w rok potem *kucharką* była znakomitą
Przyrządzając dla męża... *zrazy z kartoflami.*
A *Tytus*... machnął ręką na blaski księżyca,
I nie nęci go... słońce, co w lazurach świeci...
Dziś kulinarną sztuką *Idy* się zachwyca,
Do niebios wzlatać nie chce, lecz na... obiad leci.

A. K.

skutek. — W powiecie tutejszym nie ma dotąd w myśl §. 21. ust. o Repr. pow. żadnych zakładów, lecz Rada pow. postawiła sobie za zadanie, wybudować i utworzyć w mieście Przemyślanach szpital powiatowy dla biednych, i na ten cel bywają grzywny (przez Starostwo, Sądy pow. i Wydział pow. nakładane) na mocy deklaracyi Rad gm. zbierane, w depozycie Wydz. pow. i lokowane w lwowskiéj Kasie oszczędności, które obecnie reprezentują kapitał 2528 zł. Rada pow. za inicyatywą p. Prezesa Tretera jeszcze w r. 1874. ulokowała w Towarzystwie zaliczkowém w Przemyślanach kwotę 529 zł. 33 ct., przeznaczoną na utworzenie udziałów dla nauczycieli tutejszego powiatu; kapitał ten zwróśł z końcem r. 1881. do wysokości 1160 zł. W ubiegłym roku zakupiono z własnych pieniędzy p. Prezesa 40 książeczek treści naukowéj i 2 obrazy historyczne na premie dla celujących uczniów szkół etatu w Glinianach i Przemyślanach. Wydział udziela 2 ubogim uczniom roczne stypendyum, subwencyonuje bursę brzeżańską, w powiecie zaś przy każdéj sposobności wpływa na gminy, aby zakładały szkoły ludowe, co téż zwyczajnie się udaje.

Przemyślany. Członkiem *Rady powiatowéj* z większej posiadłości został wybrany p. Karol Madejski, przełożony obszaru dworskiego w Kurowicach.

Rzeszów. Korespondent Gaz Nar. sarka na obojętność obywateli przy zbliżających się wyborach do Rady miejskiej, oraz na nieporządek w urzędzie miejskim panujący. Poseł dr. Towarnicki zamierza złożyć przed wyborcami sprawozdanie z swych czynności.

Rudki. *Wydział Rady pow.* uchwalił wysłać petycyą do Koła polskiego w Wiedniu, domagając się równouprawnienia jęz. polskiego na Szląsku. Odpis petycyi rozesłano między wszystkie Wydziały pow. w kraju celem ogólnej zachęty do współdziałania.

Sanok. *Rada miejska* nadała 8. bm. honorowe obywatelstwo dr. Kazimierzowi Grocholskiemu, prezesowi Koła polskiego Rady państwa.

Stanisławów. Cesarz zatwierdził wybór p. Stanisława Brykczyńskiego, właściciela dóbr, na Prezesa, a dr. Waleryana Szydłowskiego, adwokata kraj., na zastępcę Prezesa *Rady pow.*

Stryj. *Urząd gminny* miasta ogłasza konkurs na posadę lekarza-sekundaryusza przy szpitalu powszechnym (płaca 200 zł.), inspektora policyi (600 zł.) i naczelnika miejskiéj straży ogniowej (500 zł.)

Swoszowa (miejscowość) została wyłączoną z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Piłźnie i wcieloną do Jasła.

Tarnów. *Rada miejska* przyjęła wprawdzie kontrakt wykupna propinacyi od skarbu x. Sanguszki, ale znowu rozbija się rzecz o nowy skrupuł co do przemytnictwa. W razie mobilizacyi zdeklarowała się gmina oddać komendzie wojskowéj szkołę ludową za czynszem 4.000 zł., nadto uchwalono korzystać z bezproc. pożyczki, jaką Wydział kraj. na budowę kasarni daje — w możliwej wysokości. Wskutek podniesienia miasta do V. klasy kwaterunku zyskało miasto około 10.000 zł.

Wierzchosławice. *Rada gminna* uchwaliła nadać obywatelstwo honorowe p. Józefowi z Siecina Krasickiemu, pełnomocnikowi dóbr hrabstwa Tarnowskiego, w dowód wdzięczności za życzliwą gorliwość o podniesienie i ulepszenie gospodarstwa rolnego w tejże gminie i założenia Kółka rolniczego włościańskiego.

Zawisznia. *Wydział pow. w Sokalu* nakazał d. 17. stycznia naczelnikowi gminy w Z., aby bezzwłocznie gmina woziła na gościniec piasek i rąbała w lesie faszyny, i aby do końca lutego zdał wójt sprawę z robót. *Diło* utyskuje na to, osobliwie zaś na podjęcie robót w czasie zimy.

Zbaraż. *Wydział powiatowy* rozpisuje konkurs na prow. posadę kancelisty pow. z roczną płacą 400 zł.

Żółkiew. *Rada miejska* zatwierdziła na posiedzeniu d. 26. stycznia akt fundacyjny biblioteki im. Skólimowskiego ze wszystkimi warunkami, poczem czcig. fundatorowi wyraziła z uniesieniem huczną podziękę. Sekretarz p. Lipski odczytał budżet na rb. Przychód przedstawia kwotę 23.256 zł. Po wstawieniu zaległości zeszłorocznej (skutkiem narzuconéj budowy koszar wojskowych) w kwocie 3649 28 zł., okazała się jeszcze zwyżka 331.59 zł. czystego dochodu. Gmina wydaje na utrzymanie szkół rocznie 4.077·90 zł., z czego na utrzymanie pryw. zakładu gimnazyalnego 1 663 zł.

Żółkiew. Nowa *Rada powiatowa* ma wreszcie po odrzuceniu rekursu przez Namiestnictwo dnia 20. bm. się ukonstytuować. Dobro powiatu wymaga od pp. radnych zrzeczenia się osobistych i stronniczych zachcianek!

MAJĄTKI GMINNE.

Jedną z najważniejszych agend własnego zakresu gmin jest administracya majątków gminnych, — sądzę zatem, iż nie będzie od rzeczy, jeżeli się nad tą kwestyą bliżéj zastanowimy.

Główny ustęp ustawy gminnéj, służący niejako za dyrektywę do administrowania majątków gminnych, zawarty jest w §. 67. i brzmi jak następuje: *Majątek gminy i jéj zakładów, dochód przynosić mogący, ma być w ten sposób administrowanym, aby przynósł o ile można największy trwały dochód. Nadwyżki roczne mają być użyte do pokrycia potrzeb w roku następnym, o ileby zaś na ten cel nie były potrzebne, należy je ulokować pożytecznie i do majątku zakładowego przyłączyć.*"

Przedewszystkiem podnieść muszę, że treść przytoczonego ustępu z ustawy poucza nas, iż majątkiem gminnym są te przedmioty, które tylko jakikolwiek dochód przynosić mogą, a w tem pojęciu utwierdza nas ustawa cywilna, co w §. 288. wypowiada, iż przedmioty, służące do wspólnego użytku członków gminy, tworzą *dobro gminne*, zaś z których dochody na pokrycie potrzeb gminnych są przeznaczone, — *majątek gminny*. Idąc za tem zdaniem, jako dobro gminne mają być uważane pastwiska, drogi lub stawy gminne, daléj publiczne studnie i place, a nawet odnośnie do nich znajduje się w ustawie zastrzeżenie w §. 68.: „*Co do tego, komu i w jakim rozmiarze służy udział w pożytkach dobra gminnego, trzymać się należy dotychczasowego niezaprzeczonego zwyczaju*", a daléj czytamy: „*Jeżeli i o ile nie istnieje taki zwyczaj, Rada gminna z uwzględnieniem istniejących tytułów prawnych uchwali postanowienie, regulujące to uczestnictwo, przy czem może ustanowić opłatę za użytkowanie z dobra gminnego*". Postanowienie takie daje się w zupełności zastósować do pastwisk gminnych, zwłaszcza przy rażącéj różnicy ilości sztuk bydła pojedyńczych członków, z której nieusprawiedliwiona korzyść dla jednych a pokrzywdzenie dla drugich wypływa. Jakżeż mamy się zapatrywać na owe rozległe obszary pól ornych, owe lasy i łąki, w których posiadanie weszły gminy wiejskie w drodze odkupu ciężarów gruntowych, a które przy zastósowaniu §. 67. ust. gm. tak znaczny i stały dochód przynosićby musiały? Czyliż można je postawić na równi z drogą lub placem gminnym, albo twierdzić, że pole orne, łąki i lasy u nas dochodu nie przynoszą.

Jeżeli gminy wiejskie, posiadające majątek nieruchomy, co reprezentuje kapitał o wartości kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy złr., nie mają ani funduszów do utrzymania szkoły ludowéj, ani też kasy zaliczkowej do podtrzymywania upadających gospodarstw wiejskich, powodu tak niekorzystnego stosunku szukać należy nie tyle w mylném tłumaczeniu ustawy przez Rady gminne, ile w braku energii pewnych Rad powiatowych i nieprzestrzeganiu postanowień §. 98. ust. gm. Stwórzmy zamożność gmin samych jako ciał moralnych i pojedyńczych jednostek całego kraju, a natenczas spłynie niewątpliwie dobrobyt i na pojedyńczych członków. Nie sądźmy, iżby wzbogacenie się kosztem tych, których właśnie z upadku wydobyć zamyślamy, miało wywołać skutek przeciwny tj. przyczynić się do większego obciążania. Ubożsi członkowie gminy nie biorą wcale udziału w użytku gruntów, niemając takowych ani czem obrobić ani obsiać. Jeżeli zatém tym, którzy obecnie za użytek kilku morgów roli z majątku gminnego zaledwie podatek opłacają, czynsz dzierzawny narzucimy, trafi ten ciężar tylko zamożniejszych, a powtóre włościanin opłacający za trzy morgi roli w przypuszczeniu 12 złr. czynszu, już przy długu pięćdziesięciu złr., za które obecnie najmniéj 24 złr. odsetek opłaca, zyskałby (gdyby ten dług w kasie własnéj na 6°/₀ zaciągnął) po spłaceniu odsetek i czynszu jeszcze 9 złr. Chcąc uzasadnić, iż grunta orne, lasy i łąki nie mogą być jako dobro gminne traktowane, zaś jako majątek gminny nie należy je pozostawić przy dotychczasowym sposobie administracyi, nieprzynoszącéj żadnego dochodu, wypada zastanowić się nad wyrażeniem ustawy „*wspólny użytek*".

Wspólnie używać można rzecz niepodzielną lub też podziałowi nieulegającą, która bądź jednocześnie przez wszystkich uprawnionych, bądź pojedyńczo, ile razy potrzeba użytku zachodzi, używaną bywa. Wspólny użytek, jest to rodzaj służebnictwa, którego właściwe granice wcale oznaczyć się nie dadzą, zawisłe są one bowiem od okoliczności, ile razy uprawniony znajduje się w położeniu z takowego korzystać. W takim wspólnym użytku znajduje się droga gminna, tak bywają użytkowane studnie i stawy, a nareszcie place gminne, którego to prawa wartość realna nawet oznaczyć się nie da. Zupełnie odmiennie pojmować należy użytek z pola ornego, lasu lub łąki. Tutaj nie da się wcale zastósować wspólny użytek, ponieważ wspólne zasiewy i zbiory nigdzie miejsca nie mają. Naturalnie podział na zagony, udział członków gminy w nierównych częściach, nie podług geometrycznego podziału, lecz o ile ten lub ów członek gminy swém stanowiskiem, wpływem lub położeniem materyalnem na uczestnictwo zasługuje wyklucza wszelką ideę wspólności i nie może być inaczej uważanym. jak tylko za dzierżawę, która dotychczas bez opłaty czynszu dzierzawnego się wykonuje.

Przypuśćmy, gdyby gminę jako osobę moralną, a jéj pojedyńczych członków nie uważano za dwa od siebie zupełnie odosobnione ciała i na rzecz tych ostatnich uczyniono ustępstwa do połowej wartości ceny dzierżawnéj, to i w takim razie gminie o 300 morgach pola ornego wydzierzawiając takowe po 4 złr. od czasu wprowadzenia ustawy gminnéj w życie, rozporządzałaby przy najprzystępniejszych odsetkach kapitałem kilkunastotysięcznym. Jakie znaczenie miałby dla gminy podobny kapitał, wyjaśnienie jest zbędnem. Członkowie gminy przestaliby być ofiarami lichwy, a lichwiarze, którzy dziś za bezcen wydrwiwają wystawione przez siebie na licytacye gospodarstwa wiejskie, staliby się bezsilnymi wobec gminy, która nabywając takie upadłe gospodarstwa na własność, osłaniałaby się od pasożytów, a pozostawiając je bądźto w dzierzawie byłym właścicielom, bądź też odprzedając im takowe na raty, zapobiegałaby zarazem mnożeniu się proletaryatu, przyrastającego z dniem każdym.

Poruszona tu sprawa nie powinna ujść uwadze władz wyższych autonomicznych. Od Rad gminnych, składających się z członków, w co interesie własnym kryją się po za tak dziwną interpretacyą ustawy, nie można wcale spodziewać się inicyatywy do tak korzystnego zwrotu. To jednak jest pewném, że już w lat kilka po sumiennem przeprowadzeniu reformy administracyi majątków gminnych, uczułby kraj cały tę silną potęgę materyalną, a samorząd, przedstawiający nam dzisiaj pyszny transparent przy lichym blasku kaganka, odbiłby się w takim świetle, w jakim od dawna pragniemy go ujrzeć.

Rady powiatowe z mocy §. 98. ust. gm. winne czuwać nad tém, aby zakładowy majątek i dobro gminne nie zostało uszczuplonem. Pod „uszczupleniem" rozmie się nietylko naruszenie całości tego majątku, ale także i to, jeżeli majątek, mogący przynosić dochodu kilkaset lub kilkatysięcy złr., nie wnosi jednego centa do kasy gminnéj. Dlatego Rady powiatowe powinny nad przeprowadzeniem takiéj reformy majątkowéj z wszelką surowością czuwać, a dopiero wtedy odpowiedziałyby należycie swemu zadaniu i przeznaczeniu.

Józef Stasicki.

KRONIKA KRAJOWA i ROZMAITOSCI.

Lwów 13. lutego. Szybkim krokiem zbliża się przy wiosennéj pogodzie karnawał ku upragnionemu końcowi. Bale mają obecnie mniejsze powodzenie od zabaw domowych, jedynie bal Mickiewiczowski zrehabilituje sławę stołecznych tanów Na porządku dziennym stoją również popisy artystyczne: po królu klasyków skrzypcowych Joachimie usłyszymy naszego rodaka Biernackiego, potem słynny wokalny kwartet damski itp. Jutro zjeżdżają tu rabini starowierców, dla naradzeniem się nad obroną tałmudu i i przeprowadzania wyborów kahalnych w duchu ciemnoty. Tym panom radzimy garnąć się do światła, oświaty i postępu! — Na zakonczenie wspominamy o aresztowaniu 20 osób z ruskich warstw dziennikarskich, poszlakowanych o zbrodnią zdrady stanu. Smutny ten objaw obłędu polityczno-religijnego ma źródło w dziwacznej nienawiści szczepowej, w manii rządzenia na oślep ciemnym ludem itp. My nieprzestaniemy dlatego nawoływać wszystkich obywateli kraju do zgody i braterstwa!

Biała. Wystawione przez lichwiarzy na licytacyą dobra tabularne Rola duża i mała i Grzybuszowizna nabyło tutejsze Tow. zaliczkowe za 15.350 zł.

W Czerniatynie, pow. horodeńskiego, zabiła się 25-letnia dziewczyna z tęsknoty za dawniejszym swoim narzeczonym, który ożenił się z inną.

Kołomyja 12. bm. W ubiegły wtorek miało się odbyć posiedzenie Rady miejskiej, ale nasi ojcowie miasta nie zebrali się w komplecie. Powstał tu piękny projekt utworzenia funduszu stałego 1000 zł. zapomocą dobrowolnych składek między mieszczaństwem (10 ct. co tygodnia), aby co roku w rocznicę zgonu Kilińskiego udzielać z odsetek 50 zł. jako zapomogi biednemu mieszczaninowi. Dziś otwiera Towarzystwo Czarnohorskie *bazar* w swym lokalu (rynek I. p. od strony połudn.), dokąd na ręce dyrektora p. Głuchowskiego należy adresować wszelkie pisma. — Naszej policyi udało się schwycić dowcipnego przemytnika, który nacierał sobie głowę fosforem i ciemną nocą straszył skarbową straż, przekradając się z wódką do miasta.

Kraków. D. 5. bm. odbyło się tu walne zgromadzenie *Towarzystwa Tatrzańskiego* pod przewodnictwem Mieczysława hr. Rya. Wielkie położyło ono zasługi około Karpat i górskiéj ludności. Sekretarz Tow. prof. Świerz odczytał sprawozdanie, z którego dowiedzieliśmy się, że budowa dworu (kasyna) w Zakopanem będzie ukończoną w połowie br., budowa drogi nowotarsko-zakopańskiej dzięki uchwale sejmowej (30.000 zł.) bliską jest ukończenia, szkoła snycerska w Z. liczy 4 nauczycieli i 40 uczniow, Towarzystwo posiada blisko 2.000 członków i około 8.000 zł. corocznego dochodu. Obecnie zajmie się Wydział zaprowadzeniem stacyi telegraficznej w Z. i wystawieniem własnego budynku na szkołę snycerską. Oby tylko germanizatorska rywalizacya właścicieli Zakopanego nie paraliżowała zacnych chęci Tow. Tatrzańskiego!

Nowy Sącz. Dzięki energii p. starosty Zborowskiego i urzędu gminnego usunięto niebezpieczeństwo z powodu destylarni. Tyfus plamisty zagościł do więzień, dlatego część więźniów umieszczono w szpitalu powszechnym, kilkudziesięciu zaś wysłano do Starego Sącza na kwarantannę. — Zjeżdża tu trupa teatralna p. Piaseckiej, przedstawiania odbywać się będą w czytelni miejskiej.

Przeworsk. D. 4 bm. zdarzył się tu tragiczny wypadek. Pewien rzemieślnik, powracając do domu z roboty, został przez spłoszonego konia, pędzącego z wózkiem, tak silnie dyszlem w głowę uderzony, że dyszel aż do mózgu doszedł. Pomoc lekarska nie zdołała mu natychmiast przywrócić przytomności i w kilka godzin umarł.

Sambor. Ze względu na publiczne bezpieczeństwo zamknięto tu 5. bm. z polecenia Rady powiatowej salę gimnastyczną tj. budynek drewniany, w którym p. Biberowicz, dyrektor teatru ruskiego urządzał przedstawienia. — Od pewnego czasu rozwielmożyła się u nas klika biórokratyczna, poparta przez wojskowe warstwy i odłamy świętojurskie, do tego stopnia, że w kasynie, przeważnie przez Polaków założonem i utrzymywaném, naigrawa się z narodowych uroczystości, bo nawet wyrzuca polskie gazety a natomiast wprowadza wrogie nam pisma. Baczność więc Samborzanie!

Sokal. Tutejszy oddział Tow. pedagogicznego urządza dla ludu i mieszczaństwa szereg popularnych wykładów, między innymi będzie mówił p. Skoczyński o *Kazimierzu W. i o stosunku Rusi do Polski*, p. J. Rojecki o *ekonomii społecznej* a p. Tchorzewski o *samorządzie* (dnia 12 marca).

Wadowice. Sąd obwodowy wraz z delegowanym miejskim sądem powiatowym rozpoczną tu swoję działalność urzędową z dniem 1. maja br.

Majątek miasta Paryża w nieruchomościach przedstawia wysoką sumę jednego miliarda i 60 milionów franków.

Nauczyciele wszelkiej kategoryi mogą w przyszłości brać udział w wystawach, kongresach i zgromadzeniach za granicą jedynie na podstawie osobnego zezwolenia p. Namiestnika.

Oryginalna moda zapanowała tego karnawału w Paryżu. Kostiumują się damy jako czereśnie, śliwy, porzeczki itp., panowie jako jabłonie i grusze. Słowem: modniś musi być botanikiem!

Zajmujący proces. Dwie młode Włoszki, które przy zderzeniu się pociągów zostały zranione, żądają od dyrekcyi kolei, — jedna za stratę dwóch przednich zębów 50.000, druga za skaleczenie policzka 40.000 zł. wynagrodzenia, gdyż skutkiem oszpecenia trudno im będzie wyjść zamąż.

Kategoryczne oświadczenie. Proszę Pana Dobr. o rękę najstarszej córki. — Owszem Panie, bierz tę rękę — ale zarazem daj mi rękę na to, że twoja ręka — z mojej ręki nigdy nic więcej brać nie będzie.

Na balu. Jakże się Panu wydaje moja kuzynka? — Ach Pani, nie mam słów... jestem olśniony! — Niestety... wielu jest olśnionych, a żaden nie pomyśli o małżeństwie.

Przegląd naukowo-literacki i artystyczny.

— **Nowe pismo**. Z dniem 1. marca br. zacznie w Brzeżanach wychodzić dwutygodnik p.t. *Prawda*, specyalnie polemicznej natury. Redakcyą pisma objął nasz współpracownik p. Józef Stasicki.

— **Ruskie gazety**. We Lwowie wychodzą następujące pisma: *Słowo* (3 razy tyg.), *Diło* (2 razy tygodn.), dalej dwutygodniki: *Prołom* i *Wicze*, *Batkiwszczyna*, *Strachopud*, *Zerkało*, *Hałyckij Sion*, *Szkolna Czasopys*, i miesięczniki: *Nauka*, *Nowost'*, *Zorja*, *Swit*. W Kołomyi dwutygodniki: *Prijatel ditéj*, *Ruskaja Rada* i *Switło*, wreszcie w Stanisławowie dwutyg. *Hospodar* i *Promyszlennyk*.

— **Maryan z Racibórska Dydyński**, poseł z mniejszej własności okręgów wielickiego, podgórskiego i dobczyckiego, przedłożył swoim wyborcom drukowane *Sprawozdanie z czynności Sejmu krajowego podczas sesyi w r. 1881.* (Kraków, 1882.)

— **Konstanty Hoszowski**: „Kościół katedralny, jego instytucye, szkoły, starożytnicze szczegóły życia i obyczajów wyższego kleru, wreszcie dawni mieszkańcy na Wawelu". Kraków. 1881. 8° str. 50.

— **M. Koczyński**: *Ustawa sądowa dla Galicyi zachodniéj* wraz z ustawą o upadłościach. Kraków. 1881. 4 zł. 80 ct.

— **Ministerstwo oświaty** nakazało jak najgruntowniej uczyć w seminaryach nauczycielskich *śpiewu*.

— **Adam Wroński**, celniejszy muzyk krakowski, wydał niedawno następujące utwory: galop *Wśród bomb i kartaczów*, polkę *Bukiet fiołków* i *Kadryl* z motywów sztuki ludowej „Kościuszko pod Racławicami".

— **Teatr lwowski** świeci w sezonie karnawałowym zwyczajnie pustkami, jedynie benefisy cieszą się niemałém powodzeniem. I tak np. na sztuce benefisowej p. Skalskiej *Wielka księżna Gerolstein* i p. Zamojskiego *Wesołe kumoszki z Windsoru* (Szekspira) był teatr szczelnie zapełniony, natomiast na znakomitych operach, jak *Lukrecya Borgia*, brakło prawie słuchaczy. Dyrekcya wystawiła trzy nowo komedye: p. A. Abrahamowicza *Pierwsza próba* (wyraźna tu przygrywka do recenzentów teatralnych), pięknym wierszem 2 akt. przysłowie dramatyczne (!) *Pan Prot i spółka* p. Konarskiego, i jednoaktowy utwór, wcale dobry p. Madejskiego p. t. *Jedenkroć*. W komedyi Sardou'a *Andrea* debiutowała p. Kasprzyńska, artystka sceny poznańskiej, która z wyjątkiem jednostajnego a słabego głosu w chwilach uniesienia, posiada dość szczęśliwe warunki sceniczne. Zresztą powtórzono ostatnimi czasy znane operetki Lecocq'a *Książątko* i *Zieloną wyspę*, oraz pierwszorzędną komedyą Bliziński ego *Pan Damazy*, — wszystkie z wytworną precyzyą.

Przegląd ekonomiczno-handlowy.

Gal. Kasa Oszczędności we Lwowie, odmówiła kredytu gminom, które chciały na własny rachunek przesięwziąć konwersyą wysoko oprocentowanych długów włościańskich. Pisaliśmy już o tym przedmiocie i radziliśmy gminom powstrzymać się z akcyą do powstania Banku krajowego. — Nic na zwłoce nie stracimy!

Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie oświadczyła się za udzieleniem wied. inżynierowi p. H. Hobohmowi koncesyi dla przeprowadzenia kanału wodnego od Szczurowic przez Kamionkę Strumiłową, Mosty wielkie, Rawę, Leżajsk, Mielec, Kraków do Bogumina, z odnogami od Mostów do Sokala i od Kamionki do Krasnego (będzie to część kanału wodnego, łączącego Wołgę z Renem).

Kolej Karola-Ludwika Rada zawiadowcza uchwaliła na wniosek gen. dyrektora p. Sochora 500 zł. jako subwencyą dla wystawy przemysłowo-rolniczej w Przemyślu.

Nafta. W Słobodzie rungurskiej, której to kopalni stosunki geologiczne skreślił świeżo w broszurze dr. Wł. Szajnocha, trysnęło świeżo nadzwyczaj obfite źródło nafty, dostarczające dziennie po 150 ctm. surowego materyału.

Przywilej wyłączny na kuchnię nowego systemu otrzymał p. J. Szebesta, budowniczy i fabrykant pieców kaflowych w Tarnowie.

Pszczelnictwo. Komitet gal. Towarzystwa gospodarskiego rozpisuje konkurs na 4 nagrody po 15 zł. za wzorowe pasieki przez włościan lub nauczycieli szkół lud. założone.

Towarzystwo gospodarskie we Lwowie zaprowadziło w biórze swem osobny oddział dla spraw chowu bydła" pod kierownictwem p. Wł. Zawadzkiego. — Na walném zgromadzeniu 23. i nast. lutego będzie mowa: o ustawie komasacyjnéj, o opuście podatku gruntowego w razie klęsk gosp., o zaprowadzeniu dla Galicyi prawa o nieobłużalnych obszarach, o uregulowaniu stosunku służbowego czeladzi i robotników w gospodarstwie, o środkach rozszerzenia uprawy roślin pastewnych i konopi między włościanami, o ulepszeniu gospodarstwa stawowego itp.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń. *(Telegram)*. Izba poselska wezwała Rząd do bezzwłocznego uregulowania stosunków prawnych przy kopaniu nafty i do poddania kopalni naftowych prawidłom ustaw górniczych, — przyczem hr. Dzieduszycki zastrzegł się przeciw zaliczeniu nafty do regaliów. Jenerał Bienerth z Krakowa zostanie komenderującym w miejsce przeniesionego do Pragi księcia Wurtemberga.

Dr. X.

Dołącza się dla zamiejscowych prenumeratorów „*Cennik nasion p. T. Łuckiego.*"

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie ulica Trybunalska liczba 6.

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

założony w roku 1845

poleca

Chińskie srebro

Noże, widelce, łyżki i łyżeczki.

Nożyki i widelczyki itd. także mam i w futerałach **(e t u i)**.

(62, 3—3)

SKŁAD WĘDLIN
WALENTEGO JAKUBOWSKIEGO

we Lwowie ul. Halicka l. 20.

poleca zawsze **świeży i doborowy towar** po cenach najumiarkowańszych. Odbiorcom większych ilości tak miejscowym, jakoteż zamiejscowym, opuszcza znaczny rabat. Wszelkie zamówienia na prowincyą uskutecznia odwrotną pocztą. Cenniki na żądanie *franco*. (75, 1-10)

Felix Feliński

we Lwowie, ulica Syxtuska l. 1.

poleca swój nowo otworzony

Skład sukien i kortów

z fabryk krajowych i zagranicznych oraz

pracownię ubiorów męskich

(77,b, 1—3) po cenach umiarkowanych.

T. Okornicki

Magazyn porcelany i szkła

we Lwowie, Rynek 38.

poleca kompletne **serwisy stołowe i herbaciane** w rozmaitych nowych deseniach i fasonach w obfitym wyborze po cenach najniższych. Na prowincyą posyłam na żądanie wzory do wyboru. (65 2—2)

ALEXANDER GETRITZ

we Lwowie, rynek l. 41.

pracownia robót introligatorskich, galanteryjnych i wgłębianych kartonów (Passeportouts) przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tychże działów pracy wchodzące, ręcząc za doskonałą robotę i szybkie wykonanie zamówień.

Na wszystkie **dzieła polskie** utrzymuje gotowe okładki z płótna, pięknie ozdobione, jako też **teki na nuty** na składzie, i takowe swoim odbiorcom nadal poleca. (4. 3—8)

Izydor Wohl

ulica Syxtuska l. 6 we Lwowie

poleca Szan. P. T. publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY

rossyjskiej.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. (50, 5—10)

„KOŁOMYJKA"

pismo polityczne i społeczno ekonomiczne, wychodzi w Kołomyi 10 i 25 każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi w kraju: rocznie 4 złr 60 ct., półrocznie 2 zł. 30 ct ćwierćrocznie 1 zł 15 ct — Inseraty od wiersza drobnym drukiem 6 c.

Przedpłatę należy przesyłać „Do Redakcyi „Kołomyjki" w Kołomyi. (76, 1—1)

Nowo urządzony handel
HERBATY
chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki liczba 10

poleca zbioru majowego:

½ kilo Congo .	Nr. 1.	zł.	1.60
Souchong czarna	„ 2.	„	2.—
Souchong czarna zbiór majowy	„ 3.	„	3.—
Kaisow	„ 4.	„	4.—
Melange de Londres.	5.	„	4.—
Pecco	6.	„	3.—
Karawanowa .	7.	„	4.—
„ najprz.	8.	„	6.—
Gumpow. perłowa .	9.	„	3.—
„ przed. .	10.	„	4.—

Herbata Souchong czarna zbiór majowy w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu opakowana, ważąca bez opakowania 700 gramów czyli 1¼ funt wied. 3 zł. 50 ct.

Wysiewki herbaciane ½ kilo . zł 1.50
„ „ z najl. herb. „ 1.20

Zamówienia z prowincyi wysełą się odwrotną pocztą. — Opakowanie nie liczy się. (29. 5—6).

O P T Y K
MAURYCY BOSCOWITZ,

we Lwowie plac Marjacki l. 6,
(róg ulicy Kopernika),

poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony skład w cwikery, sztechery, okulary lornetki, binokle teatralne i polowe, dalowidy, termometry, tak dla użytku w gorzelniach, jakoteż w domu, dla chemików i lekarzy, wagi do mierzenia płynów, alkoholometry, Tralles i sacharometry, barometry, mikroskopy, lupy, szkła do czytania, wagi wodne, reisceigi, instrumenta inżynierskie do wszelkiego możebnego użytku, tasiemki miernicze, cołsztoki, manometry, belgijskie rury do mierzenia stanu wody we wszystkich miarach; elektryczne masyny i elektryczne elementa, przybory do urządzenia telegrafów pokojowych, telefony, strzykawki morfinowe i igły, skrzynki stereoskopowe i obrazki, laterna magica — w ogólewszystkie przedmioty wchodzące w zawód optyczno-mechaniczny

po najtańszych cenach.

Uskutecznia reperacye wszystkich optycznych i mechanicznych przedmiotów i instrumentów najspieszniej i najdokładniej.

Zamówienia załatwia za zaliczeniem natychmiast. Coby się niepodobało, będzie bez przeszkody wymienione. (26. 6—∞)

Zupełny stolik mierniczy używany, w dobrym stanie, jest tanio do sprzedania

JOZEF CZERNICKI

przedtem

GUSTAW WICHERT

rękawicznik i bandażysta

we Lwowie Rynek, liczba 28 poleca łaskawym względom swój skład wszelkiego rodzaju

Towarów rękawiczniczych

własnego wyrobu

mianowicie:

amerykańskie jelonkowe spodnie i kaftany

we wszystkich **najnowszych barwach, damskie, męzkie i mundurowe rękawiczki** wszelkiego rodzaju, jakoto: jelonkowe, sarnie, kozłowe, duńskie, glacée stebnowane jakoteż pojedynczo szyte; skóry łosiowe i jelonkowe do pokrycia łóżek, poduszki, torby myśliwskie, czapki mundurowe i cywilne, szaliki, krawatki, szelki, sznurówki, bandaże, pończochy gumi elastyczne i sznurowane.

Również przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby w zakres rękawicznictwa wchodzące, jak oprawę haftowanych poduszek, szelek, cza-peczek i t. d. **po stałych umiarkowanych cenach.** Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą, (17. 5—6)

Rynek l. 28.

Największy

MAGAZYN OBÓWIA

męskiego i damskiego

wyrobu krajowego

SZYMONA AMAŁOWICZA

we Lwowie, Rynek l. 9, kamienica Arcybiskupia

odszczególniony na wystawach krajowych zaś w roku 1880 na wystawie Cieszyńskiej

(73, 2—5) **wielkim medalem srebrnym.**

Dziękując za dotychczas okazywane mu względy Obywatelstwa krajowego poleca się i radzi takowym żywiąc przekonanie, iż wyroby jego pracowni w obec najwybredniejszego gustu, pod względem elegancyi uzyskać muszą uznanie a to tembardziej, ileże są wykonane sumiennie i z najdoborowszego materyału trwałego z najgustowniejszą elegancyą paryską a przecież po cenach sumiennie umiarkowanych.

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, Rynek l. 42.

Handel towarów kolonialnych, owoców, łakoci, win i herbat chińskiej

zaprowadził równie w swym handlu, utrzymuje na składzie i poleca:

domowego wyrobu krajowego # Płótna **domowego wyrobu krajowego**

a mianowicie:

Piękne białe **Płótna Korczyńskie** czysto lniane w sztukach 80—84 centimetrów szerokości a 34 metrów = 57 p. długości po zł. 13, 14, 15, 16, 18, 19·50, 21 a najcieńsze na koszule po zł. 24 do 26 za sztukę.

Obrusy białe i kolorowe (garniturowo i na miary) po 116, 146 do 160 ctmt. szerokości po 80 ct., 1 zł. i 1·20 za metr.

Serwetki białe i kolorowe do garniturów po zł. 1·80, 2·20, 3·50, 4, i 4·80 tuzin.

Ręczniki różnej cieńkości i szerokości po zł. 4·20, 4·80, 5·50, 7·20, do zł. 8·40 za tuzin.

Płótna prześcieradłowe bez szwu 134, 146 i 160 ctmt. szerokie po zł. 1, 1·10 i 1·20 metr.

Półbielone **Płótna błażowskie** (lniane i konopne) w sztukach po 70 do 76 ctmt. szerokości a 28 metrów = 47 ł. p. długości po zł. 7, 7·50, 9·40, 10, 10·50, 12 do 13 za sztukę.

Prześcieradła grube kąpielowe po zł. 1·25 za sztukę.

Maglowniki mocne konopne po 70 ct. sztuka.

Ściereczki grube i cieńsze po 20, 28 i 30 centów sztuka.

Płócienka i drelichy Andrychowskie różno-kolorowe w sztukach 70 ctmt. szerokości a 29 metrów = 48 ł. p. długości po zł. 8·50, 9, 10, 10·50, 12 do 15 sztuka

Szkarpetki chyrowskie wyrób ręczny domowy.

Grube niciane po 25 centów sztuka
Bawełniane pojed. „ 30 „ „
„ podwójne „ 40 „ „

Na żądanie rozsełam okazy i polecam względom Szanownej Publiczności i wszystkim zakładom krajowym te wyroby krajowego przemysłu domowego, jako wyroby uczciwe i znacznie tańsze od innych zagranicznych wyrobów fabrycznych.

(55, 3—4) Z uszanowaniem **St. Markiewicz**

we Lwowie, Rynek l. 42.

Kawę sprzedaję tylko w gatunkach przezemnie przed zakupnem z pierwszych źródeł najstaranniej co do jakości i siły smaku wypróbowanych, nie zważając naturalnie na kolor zielony i wielkość ziarna, ile że właśnie te przymioty, szczególnie pierwszy, przedstawia najlichsze gatunki, szczególnie u kawy „Ceylon", podczas gdy żółte kawy najlepsze gatunki reprezentują, jeżeli także nie są farbowanemi.

Cuba	½ klg	— zł.	70 ct.
Porto Cabello Nr. 1 średni gat. ziel.	„	— „	75 „
„ „ 2 dobry mocny	„	— „	85 „
„ „ 3 najlepszy	„	— „	95 „
Jawa Nr. 0 żółta	„	— „	70 „
„ „ 1 „	„	— „	75 „
„ „ 2 „	„	— „	85 „
„ „ 3 „	„	1 „	— „
„ brunatne wyborna	„	1 „	10 „

Cuba Nr. 0 i Jawa 0, każda osobno wypalona i potem zmieszana, dają miłą kawę mocną. **Porto Cabello** kawy są bezwarunkowo tak delikatne, jak Ceylon kawa.

Proszek do czyszczenia wszelkich metali, paczka 10 cnt., na wagę znacznie taniej.

Wszystkie 3 gatunki Jawy są naturalne, prawdziwe, nie na Jawę preparowane liche gatunki, co się przy brunatnej złotej Jawie zdarza.

Herbaty chińskie najtroskliwiej przed zakupnem wypróbowane, tak, że śmiało jako czyste, naturalne, w smaku i przyjemnéj aromie a podług mocy stopniowo numerami oznaczone, polecam.

Za pół kilo Congo	Nr.	I. 1 zł. 50 ct.	Nr.	II. 2 zł. — ct.	
„ „ „ „	„	III. 2 „ 50 „	„	IV. 3 „ — „	
„ „ „ Souchong	„	I. 2 „ — „	„	II. 2 „ 50 „	
„ „ „ „	„	III. 3 „ — „	„	IV. 4 „ — „	
„ „ „ Pecco	„	VI. 3 „ — „	„	VII. 4 „ — „	
„ „ „ „	„	VIII. 5 „ — „			

Proszek herbaciany sprzedaję tylko z własnych herbat odsiewany, gdyż sprowadzone wysiewki są to zazwyczaj gatunki herbat, które nie mogą być w stanie naturalnym pozbytemi bywają na proszek tarte.

Rum Jamaika, który corocznie w najlepszym gatunku zakupuję, mam zawsze na składzie po cenie: Nr. IV. butelka 2 zł. 25 ct, Nr. III. 1 zł. 50 ct, 1 litr 3 zł. Tańsze gatunki: Nr I. 1 zł., Nr. II. 1 zł. 20 ct

Koniak w najlepszym gatunku stary (24-letni) butelka 4 zł, — w dobrym gatunku butelka 2 zł. 50 ct.

Wszelkie zamówienia z prowincyi na towary Korzenne, Materyały, Farby i Lakiery itp., uskuteczniam odwrotnie tak pocztą jak i koleją, ręcząc za dokładną i troskliwą ekspedycyą po najumiarkowańszych cenach.

(74, 1—2) # O. T. Winckler

we Lwowie, w domu Narodnym.

Na saison zimowy.

Magazyn futer
J. Czapczyńskiego
we Lwowie
ulica Halicka liczba 1.

Poleca wszelkie gatunki futer **damskich i męskich** tak do **podróży** jak i od **miasta**.

Kołnierze i zarękawki damskie najróżnorodniejszych gatunkach

Wierzchy gotowe damskie i jedwabne wełniane.

Wierzchy gotowe męskie.

Kurtki do polowania, zarękawki myśliwskie, deki futrzane **do sani i przed łóżka, czapki kołpaki** i t. d.

Wszelkie obstalunki wykonywane bywają podług **najnowszych Journali z całą akuratnością i sumiennością a za prawdziwość i dobroć towaru gwarantuje.**

Cennik na żądanie franco.

(27. b, 4—∞)

Wydawca, właściciel i odpowiedzialny redaktor: Marceli Turkawski.

Z drukarni A. Wajdowiczowej (przedt. Poremby), pod zarządem Szczęsnego Bednarskiego.